

Kajman, Bad Boy (prod. Chmurok)

I znowu piszę o niej
Słyszę, mówi do mnie
Czuję na sobie dłonie, brzydzę się swoich wspomnień
Przerywa ciszę, dzwony w głowie, toczę znów wojnę
Myślę, że to jest chore
Ile bym dał żeby zapomnieć ją!

I znowu budzę się z nią
Lecz nie z tą, nie łudzę się że to będzie to
Już wiem ziom
Mam swoje Californications,
Jak David Duchowny słyszę w oddali gdzieś swoje ego

Pierd*I ją
Zobacz jak daleko zaszedłeś
Nie daj ranić się sentymentom
Życie jest piękne
Wczoraj w niebie, dzisiaj w piekle
Coraz częściej spać się nie chce po dobrym seksie
Nie wiem co mam jej powiedzieć
Niepokorny jestem
Niedobry zegarku wyganiaasz moją partnerkę
Sorry babe, ale chyba tak jest lepiej?
Wybacz lecz nie zejdem z tobą do taksówki, zadzwoń jeszcze
Cześć

Jestem, jak bad boy
bad boy,
bad, bad wiem
Jestem, jak bad boy
bad boy,
bad, bad, ej

I znowu budzę się z nią
Lecz nie z tą, nie łudzę się że to będzie to
Już wiem ziom
Mam swoje Californications,
Niektóre z nich mówią na mnie bad boy

Kiedyś mażyłem o niej
Jak o żonie z psami i domem
Dążyłem nieuchronnie do ściany i rozbiłem mordę ok,
To przykre, nie wstydzę się gdy patrzę w lustro
Choć mogłem się nie skur**łem suko,
Dziś nie wiem, co będzie jutro
Miłość, trzeba wierzyć zawsze, że wygra
Tylko wtedy dostaniesz skrzydła i polecisz jak Ikar
I w ślad Magika ? wierzyć trzeba zawsze do końca
Wyciągnąć dłoń do przegranych, choć im wybaczyć nie zdołasz

Czekaj, spójrz, jeszcze raz zacznę od nowa
Ona, on, kiedyś jej poezję wciąż recytował
Zapatrzeni w siebie jak obraz od Salvadora
Dali by się za siebie zabić
Znali znaczenie słowa
?Kocham?

I znowu budzę się z nią
Lecz nie z tą, nie łudzę się że to będzie to
Już wiem ziom
Mam swoje Californications,
Niektóre z nich mówią na mnie bad boy

Jestem, jak bad boy

bad boy,
bad, bad wiem
Jestem, jak bad boy
bad boy,
bad, bad, ej

I znowu budzę się z nią
Lecz nie z tą, nie łudzę się że to będzie to
Już wiem ziom
Mam swoje Californications,
Niektóre z nich mówią na mnie bad boy